

Zmyśłone średniowiecze – hipoteza czasu widmowego

18 listopada 2016

Hipoteza czasu widmowego na pewno zaciekaWi nie jedną osobę, a z pewnością amatorów historii. Jej genezy należy doszukiwać się w problemach z datowaniem dokumentów pochodzących jak wstępnie przypuszczano z okresu wczesnego średniowiecza. W trakcie badań przeprowadzonych nad archiwami odkryto, że wiele z nich powstało znacznie później niż początkowo sądzono, chociaż ich treść bezpośrednio odnosi się do okresu datowanego na 200-300 lat przed spisaniem.

Teoria zakłada, że okres wczesnego średniowiecza został dodany w wyniku błędu w obliczeniach lub celowego działania. Według niej nie żyjemy obecnie w XXI wieku, ale w XVIII.

Począwszy od 1 stycznia 45 roku p.n.e, kalendarz juliański był dominującym kalendarzem, w dużej części świata przez następne 1600 lat. Dopiero Grzegorz XIII ustanowił kalendarz gregoriański w roku 1582. Zmiana kalendarza spowodowana była kilkoma czynnikami: 1) ustaleniem konkretnej daty Świąt Wielkanocnych odbywających się zawsze w wiosenną równonoc, 2) zwróceniem przez papieża uwagi, że istnieje błąd w obliczeniach dotychczasowego kalendarza o 10 dni.

Heribert Illig niemiecki historyk urodzony w 1947 roku zauważył intrygującą lukę w kalendarzu wprowadzonym w 1582. Zwrócił on uwagę, że w trakcie reformy kalendarza gregoriańskiego, w której zamiast 13 dni wynikających z obliczeń dodano jedynie 10. Wcześniejszy kalendarz juliański spóźniał się o jeden dzień na 128 lat w stosunku do kalendarza astronomicznego. W rzeczywistości zatem luka dziesięciu dni była liczona nie od 46 roku p.n.e. (wprowadzenie kalendarza juliańskiego) czy 1 roku n.e. (data narodzin Jezusa Chrystusa) a od 325 roku (data I soboru w Nicei w trakcie którego

ustalono, że pierwsza niedziela po pierwszej wiosennej pełni Księżyca będzie Niedzielą Wielkanocną).

Według historyka obecnie nie żyjemy w roku 2016, ale w 1719. Brakujące lata spowodowane były albo „przez przypadek, przez błędną interpretację dokumentów lub celowe ich fałszowanie.”

Dr Hans-Ulrich Niemitz, cytowany w artykule z roku 1995 podał kilka przykładów dowodzących, że lata od 614 do 917 opisywane w każdej książce historii tak na prawdę nie miały miejsca. Jeden z przykładów podawanych odnosi się do słynnej Kaplicy Aachen oficjalnie datowanej na rok 800, jednak jej styl architektoniczny jest łudząco podobny do tych wybudowanych 200 lat później. Niemitz argumentuje dalej prawdziwość tezy brakiem szerokiej dokumentacji z okresu ekspansji religii islamu w całej Europie i Persji i bierności narodu żydowskiego.

Jeden z słynniejszych dowodów skupia się wokół cesarza Ottona III i jego pragnienia sprawowania rządów w roku 1000. W tym celu Otton III, musiałby sfałszować dokumenty dotyczące brakującego czasu kreując między innymi fikcyjną postać Karola Wielkiego, którego życie datowane jest na okres 742-814.

Większość historyków całkowicie odrzuca tą tezę. Zwracając uwagę, że jeżeli nie znaleziono odpowiedniej ilości źródeł archeologicznych to nie oznacza, to że one nie istniały. Jednym z przykładów kontr tezy jest istnienie dynastii Tang w Chinach, której panowanie datowane jest na okres 618-907 r.n.e, pokrywającej się niejako z teorią o nie istnieniu tego okresu. Według Stevena Dutcha, profesora Nauk Przyrodniczych i Stosowanych na Uniwersytecie Wisconsin-Green Bay, aby hipoteza czasu widmowego mogła być prawdziwa „ktoś z średniowiecznej Europy musiałby przekonać Chińczyków do stworzenia fałszywej dynastii wraz i sfałszowania archiwów „.

Podnoszony argument o ekspansji muzułmańskiej również jest niekompletny. Hipoteza czasu widmowego całkowicie nie obejmuje

gwałtownego wzrostu islamu. Rozprzestrzenienie się tej religii w tak szybkim czasie od Atlantyku do Azji Środkowej, zajęcia Persji i Egiptu, Hiszpanii. Ekspansja wyznawców proroka musiałaby się odbyć w nieprawdopodobnie szybkim czasie.

Autorstwo: Victor Orwellsky

Na podstawie: Todayifoundout.com

Źródło: Orwellsky.blogspot.com